

Sygn. akt I C 319/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant sekr. sąd. Martyna Pańkowska

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2015 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa **S. K.**

przeciwko **Z. W.**

o zapłatę

I. odrzuca pozew w zakresie żądania zapłaty za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powoda, położonej w Ś. przy ul. (...), w okresie od 1.02.2002 r. do 31.07.2005 r.;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6 818 zł (sześć tysięcy osiemset osiemnaście złotych) tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda, wskazanej w pkt I, za okres od 1.08.2005 r. do 3.10.2008 r.;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. odstępuje od obciążania stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

V. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;

VI. przyznaje adwokatowi W. W. od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej powodowi z urzędu w kwocie 8 856 zł (w tym 1 656 zł tytułem należnego podatku od towarów i usług).

Sygn. akt I C 319/14

UZASADNIENIE

S. K. po sprecyzowaniu powództwa żądał ostatecznie od **Z. W.**:

a) 100 000 zł tytułem odszkodowania za korzystanie przez pozwaną od 18.12.1987 r. do 31.10.2008 r. z nieruchomości powoda położonej w gminie Ś. przy ul. (...),

b) 100 850 zł tytułem zadośćuczynienia za trwale uszkodzenia ciała, w tym kręgosłupa oraz za doznaną krzywdę, wynikającą z wieloletniego stosowania przez pozwaną przemocy wobec powoda, nękania go i zastraszania, w tym pobic z dni 19.09.1998 r., 30.10.2008 r. i 9.09.2010 r., a nadto za pogorszenie stanu nieruchomości wskazanej w pkt 1, polegające na wyrządzeniu licznych szkód, zagrzybieniu oraz za kradzież przedmiotów wchodzących w skład wyposażenia nieruchomości (wymienionych w piśmie z 24.11.2014 r. – k. 96-97),

c) 10 000 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów naprawy szkód i kosztów leczenia.

(pozew, pismo precyzujące powództwo k. 31-35, 96-98)

Pozwana **Z. W.** w kolejnych nieformalnych pismach procesowych zaprzeczyła twierdzeniom i żądaniom powoda, podnosząc, że z jego nieruchomości wyprowadziła się 3.10.2008 r., a obecne roszczenia powoda są odpowiedzią na wszczętą przez nią egzekucję wierzytelności z tytułu spłaty, jakiej powód miał dokonać w wyniku zniesienia współwłasności nieruchomości,

(pismo k. 87, 111-113)

Sąd ustalił, co następuje:

Strony były współwłaścicielami nieruchomości położonej w Ś. przy ul. (...), składającej się z działki nr (...), zabudowanej domem mieszkalnym parterowym, budynkiem gospodarczym murowanym i szopami drewnianymi, przy czym pozwana własność tę uzyskała 12.03.1987 r., zaś powód w dniu 15.10.1996 r. (por. k. 196 akt I Ns 175/00 Sądu Rejonowego w Szczytnie).

Strony dokonały tam faktycznego wydzielenia 2 lokali.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 19.12.2001 r. w sprawie I Ca 495/01, zmieniającym postanowienie Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 29.08.2001 r. w sprawie I Ns 175/00, Sąd Okręgowy w Olsztynie zniósł współwłasność tej nieruchomości między stronami, w ten sposób, że jej własność w całości przyznał powodowi S. K.. Jednocześnie zasądził od powoda na rzecz pozwanej Z. W. spłatę jej udziału we współwłasności w kwocie 20 750 zł, płatną w 4 półrocznych ratach po 5 187,50 zł każda, płatnych do końca każdego półrocza, poczynając od pierwszego półrocza 2002 r.

W toku tego postępowania sporządzona została opinia biegłego, zawierająca szczegółowy opis stanu technicznego budynku i wydzielonych w niej lokali oraz wycenę ich wartości.

(postanowienia i opinie w aktach I Ns 175/00 SR w Szczytnie)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 27.06.2002 r., zmienionym częściowo wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 19.12.2003 r., orzeczono eksmisję Z. W. i innych jeszcze osób z lokalu nr (...), wydzielonego faktycznie na wskazanej nieruchomości, a nadto zasądzone na rzecz powoda łącznie 1 100 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości przez te osoby za okres od lutego do grudnia 2002 r. W uzasadnieniu takiego rozstrzygnięcia wskazano, że lokal ma powierzchnię 56,41 m², jego standard jest niski i jest on pozbawiony wygód, zaś stawka miesięczna czynszu podobnego lokalu na terenie gminy powinna zostać określona na poziomie 100 zł. Jednocześnie za pozbawione podstaw uznano żądania odszkodowania w kwocie 19 440 zł za zniszczenia lokalu, jego zagrzybienia oraz dokonane przez pozwaną rozbiórki (żądania k. 106), gdyż nie miały one miejsca, względnie nie zostały udowodnione.

Z ustaleń poczynionych w toku tego postępowania wynikało nadto, że pozwana wyprowadziła się z lokalu w grudniu 2001 r. w związku ze zniesieniem współwłasności, a wróciła do niego ok. 20.01.2002 r.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 12.07.2005 r. na rzecz powoda zasądzone od pozwanej Z. W. kwotę 3 100 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z tego samego lokalu za kolejny okres, tj. od stycznia 2003 r. do lipca 2005 r. W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że ponieważ powód nie wykazał innej stawki miesięcznej niż 100 zł przyjęte w poprzedniej sprawie, zasadnym jest określenie kwoty należnego odszkodowania w takiej właśnie wysokości miesięcznie.

(wyroki z uzasadnieniami w aktach I C 15/02 oraz I C 184/04 Sądu Rejonowego w Szczytnie, kopie wyroków k. 38-39 akt niniejszej sprawy, a nadto z uzasadnieniami k. 290-304)

Pozwana wyprowadziła się z przedmiotowej nieruchomości w dniu 3.10.2008 r. Ponieważ nie otrzymała spłaty, zasądzonej w wyniku zniesienia współwłasności, w dniu 23.04.2014 r., złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji tej wierzytelności z opisanej wyżej nieruchomości powoda.

(niezaprzeczone, pismo komornika k. 107)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie tylko w niewielkiej części.

Odnosząc się do żądania zapłaty za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powoda w okresie od 18.12.1987 r. do 31.10.2008 r., w pierwszej kolejności należy zauważyć, że wynagrodzenie z tego tytułu za okres od 1.02.2002 r. do 31.07.2005 r. zostało prawomocnie zasądzone od pozwanej na rzecz powoda wyrokami zapadłymi w sprawach I C 15/02 oraz I C 184/04 Sądu Rejonowego w Szczytnie. W tym zakresie sprawa między tymi samymi stronami i o to samo roszczenie została już zatem prawomocnie rozstrzygnięta, co oznacza, że z mocy art. 199 § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc) powództwo w tej części należało odrzucić (pkt I sentencji wyroku).

Odnosząc się do pozostałych okresów, w których pozwana korzystała z nieruchomości należy natomiast wskazać, że pozwana pozostawała jej współwłaścicielką od chwili jej nabycia w dniu 12.03.1987 r. do daty uprawomocnienia się orzeczenia o zniesieniu współwłasności, tj. 19.12.2001 r. Zgodnie z art. 206 Kodeksu cywilnego (kc) w tym czasie miała zatem pełne prawo do współposiadania i korzystania z nieruchomości, a to oznacza, że za ten okres nie jest obowiązana do zapłaty żadnego wynagrodzenia z tego tytułu.

Jak wynika z ustaleń poczynionych w toku postępowania o eksmisję, po zniesieniu współwłasności w grudniu 2001 r. pozwana wyprowadziła się, by ponownie zamieszkać tam w końcu stycznia 2002 r.

Z twierdzeń podniesionych już w sprawie niniejszej wynika, że ponownie opuściła nieruchomość 3 października 2008 r. i od tej daty już z niej nie korzysta. Powód wprawdzie żądał wynagrodzenia za okres do 31.10.2008 r., niemniej nie zaprzeczył twierdzeniu pozwanej, że wyprowadziła się 3.10.2008 r., ani w żaden sposób nie udowodnił, że po tej dacie pozwana nadal korzystała z nieruchomości.

W tym stanie rzeczy oczywistym było, że za okres od grudnia 2001 r. do stycznia 2002 r. i następnie od 4.10.2008 r. (czyli dnia następnego po wyprowadzce), powód nie może żądać od pozwanej żadnego wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości, skoro w tym czasie z niej nie korzystała.

Jak wskazano na wstępie, za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od 1 lutego 2002 r. do 31 lipca 2008 r. na rzecz powoda zostało zasądzone łącznie 4 200 zł, wobec czego żądanie pozwu za ten czas podlegało odrzuceniu.

W konsekwencji do rozliczenia między stronami pozostawał okres od 1.08.2005 r. do 3.10.2008 r., kiedy to pozwana korzystała z części nieruchomości pozwanego, obejmującej wydzielony tam faktycznie lokal o powierzchni 56,41 m². W tym czasie bowiem pozwana bezspornie nie dysponowała żadnym tytułem prawnym do posiadania i korzystania z nieruchomości. Zważywszy, że lokal zajęła po uprawomocnieniu się postanowienia przyznającego wyłączną własność nieruchomości powodowi, wracając tam po uprzedniej wyprowadzce i – jak wynikałoby z lektury akt postępowania o eksmisję – bez żadnych uzgodnień z powodem, jej władaniu można przypisać wyłącznie charakter posiadania w złej wierze, co uprawnia powoda do żądania wynagrodzenia z tego tytułu przewidzianego w art. 224 § 1 kc w związku z art. 225 § 1 kc.

W celu ustalenia wynagrodzenia należnego powodowi dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, któremu zlecono wskazanie średnich stawek czynszu możliwego do osiągnięcia za korzystanie z lokali

podobnych w omawianym okresie, nakazując uwzględnienie stanu technicznego i standardu lokalu, wynikającego z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Strony nie przedstawiały bowiem w tym zakresie żadnych innych dowodów.

Ze sporządzonej opinii wynika, że średnia roczna stawka czynszu za lokal podobny do lokalu zajmowanego przez pozwaną mogła wynosić:

- a) w 2005 r. – 2 396 zł,
- b) w 2006 r. – 2 742 zł,
- c) w 2007 r. – 2 097 zł,
- d) w 2008 r. – 1 288 zł (por. tabela na str. 20 opinii – k. 184 akt).

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii w tym zakresie. Biegły przekonująco wyjaśnił przyjętą metodę wyceny oraz wskazał parametry i kryteria, jakimi kierował się przy wyliczaniu podstaw służących do ustalenia średnich stawek wynagrodzenia możliwych do uzyskania za korzystanie z nieruchomości powoda. Odniósł się przy tym do stanu technicznego i standardu nieruchomości, jaki rzeczywiście wynikał z dokumentów zawartych w aktach sprawy niniejszej oraz dołączonych do niej aktach Sądu Rejonowego w Olsztynie o sygnaturach I Ns 175/00 (wcześniej 178/98), I C 15/02 i I C 184/04. W tym kontekście za pozbawione racji uznać należy zarzuty strony powodowej (k. 203-204), odnoszące się do rzekomego zaniżenia wynagrodzenia. Zarzuty te sprowadzały się do twierdzenia, że biegły niezasadnie przyjął 100 % zużycia niektórych elementów nieruchomości, przez co można wnioskować, że elementów tych nie ma, podczas gdy w rzeczywistości istnieją.

Uważna analiza opinii biegłego nasuwa jednak oczywiste spostrzeżenie, że określenie stopnia zużycia poszczególnych elementów nieruchomości, przywołane na str. 7 opinii (k. 171 akt), jest jedynie przytoczeniem oceny innego biegłego sporządzającego opinię w tym zakresie w jednej z wymienionych wyżej spraw. Stanowi zatem tylko jedną z przesłanek, które biegły wziął pod uwagę, ustalając ostatecznie stan techniczny i standard lokalu w latach 2005-2008, jako niski. Co więcej, z treści całej przywoływanej oceny wynika, że określając stopień zużycia na 100 % nie wskazywano, że danych elementów nie ma, lecz przyjmowano, że znajdują się one w bardzo złym stanie. Na taki zły stan powoływał się zresztą sam powód w uzasadnieniu pozwu i kolejnych pism.

Uwzględniając, że żadna ze stron nie wniosła żadnych innych zastrzeżeń do opinii biegłego, nie przedstawiono też żadnych innych dowodów na opisanie standardu lokalu niż dokumentacja zawarta w aktach poprzednich spraw, zaś wnioski opinii sporządzonej w sprawie niniejszej znajdują wsparcie w przytaczanych danych, wartości przyjęte przez biegłego mogły posłużyć do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego powodowi.

Wyjaśnić tylko należy, że wnioski zawarte w opinii na str. 21 (k. 186) zawierają wyliczenie wynagrodzenia dokonane przez przemnożenie liczby dni danym roku przez iloraz stawki rocznego wynagrodzenia w tym roku i liczbę jego dni. Ponieważ z przyjętych ustaleń wynika, że pozwana opuściła nieruchomość powoda 3.10.2008 r., korekty wymagało wynagrodzenie obliczone za okres korzystania z nieruchomości w tym właśnie roku. W 2008 r. pozwana korzystała z niej bowiem tylko przez 277 dni (do 1.01. do 3.10.2008 r.).

Mając na uwadze powyższe należało przyjąć, że powodowi należy się wynagrodzenie:

- a) za okres od 1.08.2005 r. do 31.12.2005 r. – w kwocie 1 004 zł (153 z 365 dni roku przy stawce rocznej 2 396 zł),
- b) za okres od 1.01.2006 r. do 31.12.2006 r. – w kwocie 2 742 zł (365 z 365 dni przy stawce rocznej 2 742 zł)
- c) za okres od 1.01.2007 r. do 31.12.2007 r. – w kwocie 2 097 zł (365 z 365 dni przy stawce rocznej 2 097 zł),
- d) za okres od 1.01.2008 r. do 3.10.2008 r. – kwocie 975 zł (277 z 366 dni w tym roku przy stawce rocznej 1 288 zł

Łącznie na rzecz powoda należało zatem zasądzić sumę tych kwot, tj. 6 818 zł, o czym orzeczono w pkt II sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie dotyczącym wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powództwo podlegało natomiast oddaleniu jako nieznajdujące wystarczających podstaw faktycznych w odniesieniu do wskazanych wyżej okresów korzystania oraz wysokości wynagrodzenia.

Powództwo podlegało oddaleniu również w zakresie pozostałych wymienionych na wstępie roszczeń odszkodowawczych.

W tej mierze należy wskazać, że ich podstawę prawną stanowiłyby przepisy art. 225 kc oraz art. 415 kc i art. 444-445 kc. Zgodnie z nimi, gdyby powód wykazał, że w okresie posiadania przez pozwaną doszło do pogorszenia stanu nieruchomości, a nadto pozwana dopuściła się kradzieży i zniszczenia wymienionych w pozwie przedmiotów oraz spowodowania rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała powoda w zakresie i w sposób tam opisany, pozwana byłaby obowiązana do zapłaty odszkodowania do wysokości udowodnionych szkód z tego tytułu (w tym zwrotu kosztów leczenia), a powód mógłby się domagać nadto odpowiedniego w okolicznościach sprawy zadośćuczynienia.

Ciężar udowodnienia wszystkich wspomnianych okoliczności, w tym wysokości szkody, spoczywał przy tym na stronie powodowej, która wywodziła z nich swoje roszczenia.

W ocenie Sądu przedstawione dowody nie dają jednak wystarczających podstaw do uwzględnienia wskazanych roszczeń powoda.

Z wyjątkiem H. D. żaden z przesłuchanych na wniosek powoda świadków nie potwierdził pogorszenia się stanu nieruchomości, kradzieży i zniszczenia przedmiotów należących do powoda, ani tego, że pozwana dopuściła się jego pobicia, zwłaszcza w zakresie i w datach wymienionych w piśmie z 24.11.2014 r. (k. 96-98). Wprawdzie świadkowie P. S. i S. Ż. (1) przyznali, że powód kierował wobec pozwanej zarzuty dotyczące zniszczeń przy wyprowadzce, jednak z ich zeznań nie można wyprowadzić jednoznacznego wniosku, że pozwana rzeczywiście się ich dopuściła. Świadkowie nie byli w stanie tego potwierdzić, a w zakresie np. zniszczenia drzwi świadek S. Ż. jednoznacznie wskazał, że do ich uszkodzenia doszło podczas akcji policji i straży pożarnej. Odnośnie gniazdek instalacji elektrycznej i mebli pozwana wskazywała natomiast, że były jej własnością, zaś dowodów na poparcie tezy przeciwnej nie przedstawiono.

Generalnie zeznań świadków nie cechował taki poziom konkretyzacji, aby można było na ich podstawie uznać za udowodnione twierdzenia powoda. Dotyczy to również zeznań wspomnianej wyżej H. D., która jako jedyna stwierdziła, że pozwana spowodowała u powoda uszkodzenia ciała i doprowadziła do zniszczenia mieszkania. Świadek jest matką powoda i jednocześnie siostrą pozwanej, z którą pozostaje w bardzo silnym konflikcie - co wynika wprost z jej zeznań. Mimo pytań nie podała żadnych szczegółów dotyczących pobicia syna i wspomnianych zniszczeń, wskazując, że dowody ma syn. Jej zeznania trudno zatem uznać za wiarygodne i mogące stanowić wyłączną podstawę do czynienia ustaleń w tym zakresie.

Twierdzeń powoda dotyczących pobicia przez pozwaną i spowodowania przez to choroby kręgosłupa, układu nerwowego, skoliozy, skifozy, z których leczeniem wiążą się wydatki na leki, rehabilitację i wyjazdy do lekarza, nie wspiera przy tym zaświadczenie lekarskie z 19.08.1998 r. (k. 53). Wynika z niego tylko tyle, że powód przyszedł do ośrodka zdrowia, zgłaszając pobicie przez Z. W. i W. K., po czym stwierdzono u niego stłuczenia policzka, przedramienia i ramienia oraz ślady sadzy na plecach – które miały powstać w wyniku uderzenia garnkiem. Z częściowo nieczytelnych zapisów domyślać się można, że stwierdzono również stłuczenie karku i otarcia naskórka „opasujące”, przy czym uszkodzenia powyższe zakwalifikowano „powyżej 14 dni”.

W świetle jasnej i nie budzącej wątpliwości opinii biegłego chirurga nie można przyjąć za udowodnione, że wskazane w tym zaświadczeniu obrażenia skutkowały u powoda przewlekłym schorzeniem kręgosłupa (k. 124). Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania tej opinii, jak również do zlecenia kolejnej opinii, która miałaby zostać wydana po zbadaniu powoda i zapoznaniu się z dodatkową dokumentacją złożoną przy piśmie z 17.06.2015 r. (k. 231 i nast.).

Wspomniana dokumentacja to nie opatrzona datą kserokopia dokumentu z pieczętką ZOZ M. w Ś. (w którego treści stwierdzono u powoda przewlekły zespół bólowy kręgosłupa z chorobą zwyrodnieniową., skoliozę, kyfozę piersiową, wrodzone mikrouszkodzenie (...), upośledzenie umysłowe lekkie, żylaki odbytu, zapalenie błony śluzowej żołądka, nawracającą niedokrwistość, podejrzenie choroby jelit), a nadto kserokopię karty pacjenta z wpisami z 2012 r. dotyczącymi nawracających dolegliwości bólowych kręgosłupa, wynik badania endoskopowego – kolonoskopii z 22.10.2013 r. oraz kserokopię orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

Nie przecząc, że powód cierpi na wskazane schorzenia i dolegliwości, jak również jest osobą niepełnosprawną, nie sposób na podstawie takich dokumentów uznać, że świadczą one o tym, że pozwana dopuściła się pobicia powoda w 19.09.1998 r., 30.10.2008 r. i 9.09.2010 r. przez co doprowadziła do powstania tych schorzeń i dolegliwości. W ocenie Sądu dopiero wykazanie, że w wymienionych datach powódka pobiła powoda i spowodowała określone obrażenia ciała, dawałoby podstawę do zlecenia opinii biegłemu, który odpowiedziałby, czy spowodowanie takich obrażeń w konkretnych okolicznościach skutkowało powstaniem u powoda schorzeń i dolegliwości, na jakie się obecnie powołuje.

Pobicia w tych datach i spowodowania wówczas konkretnych obrażeń jednak nie udowodniono w żaden sposób. Pojedyncze zaświadczenie z datą 19.08.1998 r. stwierdzające istnienie powierzchownych obrażeń i to, że powód twierdził, że powstały w wyniku pobicia przez pozwaną, przy braku innych wiarygodnych dowodów wskazujących na dopuszczenie się przez pozwaną takiego działania, nie daje wystarczających podstaw do przyjęcia tych okoliczności za udowodnione, zwłaszcza, że jak wynika z opinii biegłego tego typu obrażenia nie mogły prowadzić do zgłoszonych pozwem dolegliwości kręgosłupa. W tej sytuacji zlecenie biegłemu dodatkowego badania powoda przy braku nowych okoliczności, mogących sugerować pobicie go przez pozwaną i spowodowanie innych obrażeń niż opisane w zaświadczeniu z 19.08.1998 r., byłoby jedynie marnotrawstwem czasu i środków.

W tym stanie rzeczy zarzuty dotyczące pobicia i spowodowania szkody oraz krzywdy z tego tytułu musiały zostać uznane za nieudowodnione, co prowadziło do oddalenia powództwa w tym zakresie.

Podobnie nieudowodnione pozostały szkody dotyczące pogorszenia stanu nieruchomości, wyłudzenia pieniędzy, kradzieży i zniszczenia mienia. Jak już wskazano, zarzutów tych nie potwierdziły zeznania świadków. Nieczytelne zdjęcia nieruchomości powoda również nie dają żadnych do podstaw do przyjęcia, że za mający z nich wynikać stan nieruchomości odpowiada pozwana. Dostrzec przy tym trzeba, że już w sprawie I C 15/02 Sądu Rejonowego w Szczytnie powód domagał się od pozwanej odszkodowania w kwocie 19 440 zł za zniszczenia lokalu, jego zagrzybienia oraz dokonane przez pozwaną rozbiórki (żądania k. 106 ww akt), lecz żądanie w tym zakresie zostało oddalone jako nieudowodnione. Nie można jednoznacznie stwierdzić, że obecnie powód dochodzi roszczeń dokładnie z tytułu tych samych zagrzybień i zniszczeń, wobec czego nie ma podstaw do odrzucenia pozwu w tej części. Niemniej, twierdzenia dotyczące zniszczeń i szkód, jakich dotyczy obecny pozew, podobnie jak w poprzedniej sprawie na tym tle, nie znajdują żadnego potwierdzenia w przedstawionych dowodach. Abstrahując od tego, że zarzucanych przez powoda działań pozwanej nie potwierdzili powołani przez niego świadkowie, dostrzec też trzeba, że przedstawione kopie faktur częściowo się duplikują, a częściowo wydają się dotyczyć zakupu opału i pokrycia rachunku za przyłącze elektryczne (k. 49 i 50, 45, 48) – zatem trudno powiązać je ze zgłaszanymi roszczeniami przeciwko pozwanej, albo dotyczą zakupu drzwi w sytuacji, w której świadek S. Ź. twierdził, że do uszkodzenia drzwi doszło w wyniku akcji służb porządkowych – co również trudno powiązać z ewentualną odpowiedzialnością pozwanej.

Zważywszy zatem, że w omówionych wyżej zakresie roszczenia powoda pozostały nieudowodnione zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, powództwo w tej części podlegało oddaleniu.

Ponieważ powód – zwolniony z kosztów sądowych w całości - wygrał proces tylko w niewielkiej części zgłaszanych roszczeń (3,23 %), a żadna ze stron nie zgłaszała żadnych kosztów procesu po swojej stronie, na podstawie art. 100 kpc koszty te między nimi wzajemnie zniesiono.

W tej sytuacji, na podstawie § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) na rzecz adwokata W. W., który reprezentował powoda z

urzędu, przyznano zwrot związanych z tym kosztów w wysokości stawki minimalnej przewidzianej w § 6 pkt 7 wym. rozporządzenia, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług (§ 2 ust. 3 rozporządzenia).

Z uwagi na stwierdzoną w toku postępowania sytuację materialną stron oraz wysokość zasądzonego roszczenia w stosunku do wysokości kosztów, jak również ciężące na stronach wzajemne rozliczenia, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpiono od obciążania ich nieuiszczonymi kosztami sądowymi, obejmującymi opłatę stosunkową od pozwu w kwocie 10 543 zł oraz wydatki na wynagrodzenie biegłych w łącznej kwocie 3 411,27 zł (k. 126 i 210) i zwrot kosztów stawiennictwa świadków w kwocie 23,60 zł (k. 242 i 283), tj. łącznie 13 977,87 zł (nie licząc zwrotu kosztów pomocy prawnej z urzędu na rzecz powoda).